

"Legenda o pszczołach ks. Dziurionna"



## *Legenda o pszczołach ks. Dzierżona*

Pewnego słonecznego dnia ksiądz Jan Dzierżon jak zwykle poszedł do swojej pasieki posłuchać, o czym rozmawiają pszczoły. Bardzo się ucieszył, gdy usłyszał jak chwalą smak i piękne kolory kwiatów, które kilka dni wcześniej zasadził. Rozmawiały między sobą o miododajnych roślinach, o młodych pszczołach do wykarmienia i o księżniczkach szykujących się do lotu. Ksiądz Dzierżon usłyszał, że w samo południe wylecą z ula, aby spotkać królewiczów i stać się królowymi. Zaczął przechadzać się wśród kwiatów i uli czekając, aż dzwon z wieży kościelnej zacznie ogłasza, że już czas na Anioł Pański. Wtem wyleciały księżniczki i królewicze. Był to piękny widok i prawdziwy cud natury. Młody kapłan chwalać Boga zapomniał o modlitwie. Nagle usłyszał z jednego ula płacz i zawodzenie. Szybko znalazł miejsce, skąd dochodzi dźwięk. W ulu siedziała zapłakana pszczoła księżniczka ze złamanym skrzydełkiem. Bała się bardzo co z nią będzie, bo nie może latać i nie spotka swego królewicza, a pszczoły wyganiają ją z ula.

Ksiądz Dzierżon zabrał ją do małego pudełeczka i dał jej słodycze z miodu na pocieszeni. Zabrał do domu i dał jej malutki ul, żeby poczuła się bezpiecznie. Księżniczka ciągle się martwiła, ale po kilku dniach wydarzyło się coś niezwykłego - złożyła jajeczka. Było to wielkie zaskoczenie dla naszego pszczelarza. Zaczął badać jak do tego doszło, jakie prawa natury rządzą rozmnażaniem pszczół.

Wiele się nad tym trudził, rozmawiał z pszczołami wsłuchiwał się w zbiorową mądrość uli przechadzając się po pasiece, a wieczorami spisywał wszystko w swoim gabinecie. Wiele czasu poświęcił na pracę, a wyniki swojej pracy, obserwacji ogłosił w licznych książkach i artykułach .

Pszczoły wiedziały, że ks. Dzierżon, nie tylko odkrywa ich tajemnicę, ale chce im pomóc aby ich życie było bezpieczne i szczęśliwe. Zwierzały mu się ze swoich problemów. Ks. Dzierżon zbudował dla swoich pszczół nowy rodzaj ula nazwany potem dzierżonem. Podpowiadały mu co może poprawić i zmienić, żeby mieszkało im się wygodnie i mogły zebrać więcej miodu - słodkiego złota, którym odpłacały mu za jego życzliwość i pomoc.

Tak z rozmów w pasiece powstały fragmenty nowoczesnego pszczelarstw, a pszczoły do dziś chętnie zagląдают do Karłowic. ☺

**Helena Kiel**  
**Klasa 2**  
**PSP Karłowice**